

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK I

Łódź, sobota, 23 listopada 1946 roku

Nr 307

Kto-za, kto-przeciw

ujawnieniu liczebności wojsk sojusznich zagranicą. — „Pacyfista” Bevin broni swoich „tajemnic” wojskowych

Komisja dla spraw politycznych i bezpieczeństwa ONZ obradowała w New Yorku w dalszym ciągu nad wnioskiem radzieckim o ujawnieniu szczegółów dotyczących wojsk sojusznich zagranicą.

W imieniu Indii głos zabrała pani Nehru, szwagierka premiera, która poparła wniosek Molotowa. Oświadczyła również, że z dwumilionowej armii indyjskiej część pozostała jeszcze w Persji i Indonezji, ale i ta wkrótce powraca do kraju.

Delegat jugosłowiański uznał za niewskazany projekt Bevina, aby wniosek radziecki połączyć ze sprawami rozbrojenia powszechnego, ponieważ to przeciągnęłoby tylko rozstrzygnięcie tej kwestii.

Za wnioskiem radzieckim, a przeciw wnioskowi brytyjskiemu wypowiedział się również delegat francuski.

Minister Bevin wyjaśnił, że jego projekt wynika nie z chęci utracenia wniosku min. Molotowa, uważa on tylko za wskazane połączenie sprawy rozbrojenia z ujawnieniem danych dotyczących sojusznich sił zbrojnych zagranicą.

Minister Molotow zabrał w tej sprawie głos po raz trzeci i powiedział, że każde państwo myśli o swoim własnym bezpieczeństwie, ale właśnie dla tego wszystkie państwa powinny się połączyć dla utworzenia wspólnego bezpieczeństwa.

Molotow przypomniał zdania państw anglosaskich podczas debaty w Radzie Bezpieczeństwa nad sprawą obecności wojsk radzieckich w Persji i zauważył, że te same zasady należałoby zastosować do obecności wojsk brytyjskich w Grecji, czy amerykańskich w Chinach. Dziwi go bardzo, dodał, że Stany Zjednoczone upierają się przy utrzymaniu swych wojsk w Islandii.

Jak mówią w kolach ONZ, delegacja francuska planuje jakoby zwołanie zebrania przewodniczących delegacji Wielkiej Piątki dla uzgodnienia punktów spornych we wnioskach o ujawnienie sił zbrojnych i o rozbrojenie. Po czwartkowej wymianie zdań między ministrem Molotowem i ministrem Bevinem, przedstawiciel Francji w komisji sztabów wojennych oświadczył korespondentowi Reutera, że delegacja francuska opracowuje następujący projekt:

1) Zgromadzenie generalne stosownie do propozycji Molotowa, zajęło by się zebraniem danych o wojskach, stacjonujących poza granicami wielkich mocarstw.

2) Zgromadzenie zobowiązałoby się przedyskutować wyczerpująco zagadnienie

Zbrodniarz japoński zawisł na szubienicy

Agencja France Presse komunikuje z Tokio, że były japoński dowódca na wyspie Jawie, gen. Harada, został powieszony. Wydał on m. in. rozkaz rozstrzelania grupy lotników australijskich.

rozbrojenia z uwzględnieniem sprawy wojsk wewnętrznych, stacjonowanych w obrębie granic każdego z państw, należących do ONZ.

Informator ten podkreślił, że z punktu widzenia zbiorowego bezpieczeństwa

świata najważniejsze jest zachowanie równowagi między wielkimi mocarstwami, na której opiera się w pierwszej chwili bezpieczeństwo, zwłaszcza zaś równowaga pozycji strategicznych poza granicami poszczególnych mocarstw.

Ogonki przed sklepami



Moc towaru leży w sklepie,
Lecz przed sklepem — tysiąc osób!
— By zubożyć się przekupnie
Wynaleźli nowy sposób.

— Ale dalej tak nie pójdzie,
Bo to przecież sprawa prosta,
Że ten towar w pierwszym rzędzie
Człowiek pracy musi dostać!

Życie w USA zamarło

Koleje stanęły. — Ulice i sklepy nie są oświetlane

Wobec strajku 400 tysięcy górników w przemyśle węglowym w Stanach Zjednoczonych, koleje amerykańskie, na skutek zarządzenia ministerstwa obrony narodowej, by zmniejszono konsumpcję węgla, ograniczyły znacznie ruch. W Waszyngtonie wydano zarządzenie w sprawie ograniczenia oświetlenia ulic i sklepów oraz gmachów państwowych.

Minister handlu, Harriman, oświadczył, że strajk przyczynił się do powstania wielkich trudności w Stanach Zjednoczonych. Wydobycie węgla stanęło, a biuro meteorologiczne zapowiada fale mrozów, zwłaszcza w stanach południowych.

Napad na delegatów do ONZ

Strzały rewolwerowe w biały dzień na ulicach Nowego Jorku

Z Nowego Jorku donoszą, iż dnia 20 listopada miał tam miejsce zamach na dwóch członków delegacji ukraińskiej, przybyłych na Zgromadzenie Generalne ONZ. Według ostatnich doniesień, zamachu tego dokonali dwaj nieznanymi osobnikami w malej owieczni, do której weszli na chwilę delegaci Stadnik i Woźna.

Stadnik został ciężko ranny w nogę

kulami dum-dum. Sprawcom zamachu udało się zbiec, pomimo tłumy przechodniów i jasnego dnia. Podkreśla się, że nie usiłowali oni ograbić napadniętych. Cała prasa nowojorska zarzuca rządowi, że nie potrafił zapewnić bezpieczeństwa delegatom na Zgromadzenie Generalne. Wśród członków delegacji panuje oburzenie i żal z powodu tego zamachu.

W Londynie podano do wiadomości, że 29 listopada przybędzie tu z wizytą delegacja niemieckiej partii socjalistycznej ze swym osławionym przywódcą, Kurtem Schuhmacherem na czele.

Niemcy odwiedzają Londyn na specjalne zaproszenie swych towarzyszy z Labour Party.

USA grozi sądem przywódcy strajkujących górników

W związku ze strajkiem węglowym w Stanach Zjednoczonych sąd wezwął przewodniczącego związku zawodowego — Johna Lewisa, oskarżonego o niedotrzymanie umowy z rządem. Lewis jednak zignorował to wezwanie, wobec czego teraz ma odpowiadać za zlekceważenie sądu. Skierowano doń powtórne wezwanie sądowe na nadchodzący poniedziałek. O ile nie uda się Lewisowi dowieść swej niewinności, proces odbędzie się.

Anglia rozszerza

stosunki kulturalne z innymi krajami

W brytyjskiej Izbie Gmin minister oświaty pani Wilkinson oświadczyła, że nastąpi wzajemna wymiana wizyt między naukowcami amerykańskimi i francuskimi a brytyjskimi. Jednocześnie pani Wilkinson wystosowała zaproszenie do najwyższej rady ZSRR, by przysłała delegację o Anglii.

Tsaldaris prowokuje i krępuje dywersją w Jugosławii

Szef wydziału prasowego ministerstwa spraw zagranicznych Jugosławii oświadczył przedstawicielom prasy, że prowokacyjne ataki pism faszystowskich i monarchistycznych w Grecji na Jugosławię przybrały takie rozmiary, iż stosunki między tymi dwoma państwami staną się zupełnie niemożliwe.

W Grecji mobilizuje się bandy czetników i faszystów albańskich, które przeznaczane są następnie do Jugosławii dla organizowania sabotażu i prowokacji.

Włochy i Jugosławia osiągną bezpośrednie porozumienie

Donoszą ze źródeł miarodajnych, że w ciągu najbliższych dni należy się spodziewać ważnych wiadomości o włosko-jugosłowiańskich rokowaniach granicznych. Delegacja włoska i jugosłowiańska przedstawiły swoim rządów relacje o rozmowach, przeprowadzonych w czwartek w Nowym Jorku między ambasadorem Włoch w Moskwie Pietro Quaroni i ministrem spraw zagranicznych Jugosławii Simicem. Obie strony mają wydać jednoznaczne oświadczenie.

Knebel na usta zakłada się opnił greckiej

Do parlamentu greckiego wniesiony został projekt nowej ustawy prasowej, przewidującej zamknięcie dzienników w związku z opublikowanymi przez nie wiadomościami. Wniesienie tego projektu spowodowały komunikaty dowództwa powstańczego, zamieszczone ostatnio przez niektóre dzienniki demokratyczne.

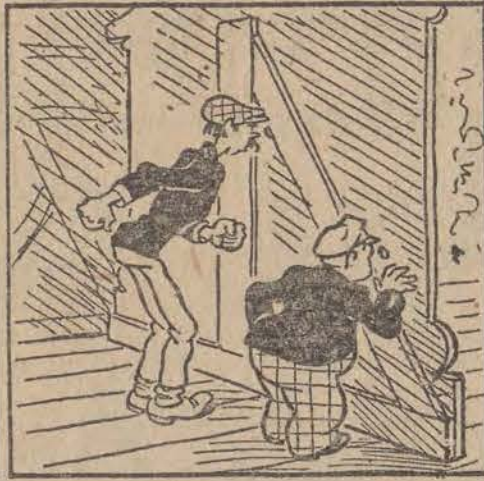
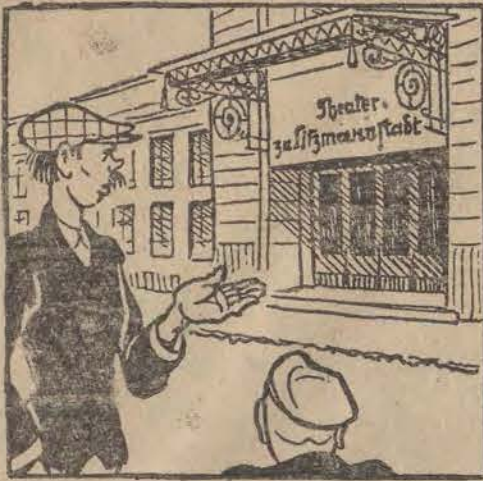
Zamiast UNRRA

stworzona będzie nowa organizacja

3 grudnia rozpocznie się w Londynie sesja Rady Żywnościowej i Rolniczej ONZ. Przedmiotem obrad będą sprawy związane z ustanowieniem następstwa dla likwidującej się z końcem bieżącego roku UNRRA.

Wiadomość tę opublikował przewodniczący Rady Żywnościowej, John Boyd Orr.

WICEK I WACEK (w czasie okupacji)



WICEK: — Na salę nie wpuszczają, więc chodźmy za kulisy...
WACEK: — Ewentualnie...

AKTOR: — Ha, zajęcie natury, ba- by nie żołnierz! Wsuńcie nosy z dziury, by walczyć z tycerzem!

WICEK: — To do nas mówil...
WACEK: — Widać szuka drakl...
WICEK: — To ją będzie miał...

WICEK: — Te! Nie pyskował...
WACEK: — Bo skujemy ryło na perłowo, łamago żelazną!

Ukarani szoferzy za nieprzestrzeganie przepisów

W akcji przeciwko kierowcom samochodowym, nie przestrzegającym przepisów o ruchu kołowym, Sąd Starościński przy starostwie śródmiejskim ukarał szereg szoferów, którzy nie zatrzymywali pojazdów na przystankach tramwajowych w czasie wysiadania i wsiadania pasażerów, prowadzili samochody bez światła, nie podawali sygnałów w wypadkach, kiedy zachodziła potrzeba, prowadzili wozy z nadmierną szybkością itd.

Ukarani zostali niżej wymienieni kierowcy:

Józef Świdorski (11-go Listopada 132) — 6.000 złotych grzywny, Zdzisław Miśkiewicz (Rokicińska 10) — 10.000 złotych, Franciszek Kołodziejczyk (Zgierska 110) — 4.000 złotych, Józef Karpiński (Bagatel 4) — 3.000 zł., Zygmunt Mróz (Al. Kościuszki 89) — 2.000 zł., i Józef Mróz (Al. Kościuszki 89) — 1.500 zł. grzywny.

Obowiązek przyjmowania starych banknotów 500-złotowych

Wszystkie urzędy pocztowe otrzymały przypomnienie o obowiązku przyjmowania biletów 500-złotowych starej emisji bez ograniczenia.

Przypomnienie to nastąpiło z tego powodu, że w kilku wypadkach urzędnicy odmawiali przyjmowania tych banknotów, które, jak wiadomo, są nadal prawnym środkiem płatniczym. (i)

Teatr Kameralny nie pobiera subsydiów, gdyż jest samowystarczalny

Na XXXIII-im Plenarnym Posiedzeniu MRN, w odczytanej komunikacji, omawiającym zatwierdzenie przez Biuro Prezydyjne KRN budżetu miasta Łodzi, znajdował się ustęp, mówiący o konieczności wyzyskania przez nasze miasto wszelkich możliwych źródeł dochodu oraz o konieczności ograniczenia subsydiów. Dla przykładu w komunikacji tym było podane, że nie powinien być subsydiowany Teatr Kameralny, mieszczący się w Domu Żołnierza.

Jak się okazuje — przykład ten wybrany był bardzo niefortunnie, gdyż Teatr Kameralny od początku swego istnienia nie pobierał ani grosza subsydiów. Jest on całkowicie samowystarczalny i sam pokonywa liczne, piętrzące się przed nim trudności — bez uciekania się do pomocy miasta.

Wyrządzoną Teatrowi Kameralnemu krzywdę należało by naprawić. (k.b.)

Nowa umowa w przemyśle metalowym

W przemyśle metalowym została zawarta nowa umowa zbiorowa dla pracowników fizycznych, obowiązująca od września rb.

Nowa umowa przewiduje wynagrodzenie zasadnicze od 8 do 20 złotych za godzinę pracy plus dodatki: stołeczny i zachodni od 1,05 do 5 zł. za godzinę. Zasada płacy sa godziny i akord progresywny.

Tekstylija tanieją!

Pasek na odcinku włókienniczym pękł. — Teraz kolej na artykuły spożywcze!

Na rynku łódzkim obserwujemy charakterystyczne zjawisko: obok utrzymujących się jeszcze wysokich cen na artykuły spożywcze nastąpił

GWALTOWNY SPADEK CEN na odcinku włókienniczym.

Pasek na tekstylija pękł, co było zresztą do przewidzenia wskutek załamania rynku wyrobami włókienniczymi.

Fakt rzucenia na cały kraj (niezależnie od akcji „Przemysł dla wsi”) w ciągu ostatnich tygodni 6.000.000 metrów bawełny i ponad 1.100.000 metrów wełny na sumę

2 miliardów 600 milionów złotych, nie mógł pozostać bez wpływu na ceny, wyśrubowane sztucznie przez spekulantów.

Ceny spadły wydatnie i to na terenie całego kraju: akcja interwencyjna odniosła skutek na całej liali.

Nasilenie rynku tekstyliami i ustabilizowanie się sytuacji na tym odcinku spowodowało, że w witrynach sklepowych pokazały się kupony 100-procentowej wełny, które niektórzy kupcy widząc, że ceny już wyżej nie pójda, wydobyli z ukrycia.

Spotkał ich jednak srogi zawód: towar leży na wystawie a chętnych jakoś nie ma, Może, gdy ceny spadną jeszcze bardziej, znajdą się amatorzy.

Staniało także białe płótno, surówka, relichy. Dużo do powiedzenia ma wyłany ostatnio przez Centralę Tekstylną Cennik detaliczny, o którym najszerza publiczność wie i wchodząc do sklepu żąda jego okazania.

Jak się dowiadujemy, w miesiącu listopadzie i w następnych towar będzie nadal bez przerwy napływał do sklepów tak, że nie ma żadnej obawy co do możliwości ponownej zwyżki.

Na rynek rzucone zostaną także tekstylija, które nadeszły do nas z Niemiec w ramach reparacji wojennych. Wszystkie 47 wagonów, zawierających pończochy, skarpetki, rękawiczki, bieliznę trykotową, kapelusze damskie itd., na ogół w niezłym gatunku, zostały już wyładowane i obecnie na ukończeniu są prace związane z określeniem ceny.

Jak nas informują, towar ten zostanie rozdzielony między wieś i miasto z tym, że na wieś skierowane zostaną te gatunki i rodzaje towaru, który wśród ludności wiejskiej może liczyć na większe powodzenie.

Po uregulowaniu sytuacji na odcinku włókienniczym przyjdzie teraz kolej na artykuły żywnościowe. I tutaj pasek musi pęknąć. Nieodzownym zaś środkiem do osiągnięcia pozytywnych rezultatów jest utworzenie w całym kraju Komisji Cennikowych, któreby w skali ogólnokrajowej regulowały ceny. Tego domaga się cały świat pracowniczy! (s)

Zebrania lokatorów winny natychmiast zwołać Komitety Domowe w sprawie rozdawnictwa węgla interwencyjnego

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi oficjalnie komunikuje obecnie o tym, cośmy obszernie podali we wczorajszym i poprzednich numerach „Expressa” na temat węgla interwencyjnego.

Tak, jak już komunikowaliśmy, Komitety Domowe względnie Komisarze winni zwołać bezzwłocznie zebrania lokatorów, na których należy protokolarnie ustalić listy głównych lokatorów, potrzebujących węgla.

W pierwszym rzędzie należy zaopatrzyć tych, którzy dotychczas węgla nie otrzymali, następnie wszystkich pracujących, bez względu na to, jakie posiadają kartki żywnościowe.

Wyłączyć należy posiadaczy przedsię-

biorstw handlowych i przemysłowych, oraz wolne zawody, o ile nie są zatrudnieni w instytucjach państwowych, samorządowych, lub użyteczności publicznej. Z akcji wyłączyć należy także domy, posiadające centralne ogrzewanie.

Podania z dołączoną listą imienną należy przedłożyć w Centralnym Zarządzie Komitetów Domowych przy ul. Piotrkowskiej 307, celem kontroli i zaopiniowania.

Po zaopiniowaniu podania, należy zgłosić się z książką meldunkową do Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego przy ul. Daszyńskiego 20, celem otrzymania asygnaty na węgiel interwencyjny, który wydawany będzie od 2 grudnia rb. po pół tony na głównego lokatora w cenie 950 zł. za pół tony.

Popłoch wśród waluciarzy

Dolar spada na łeb i na szyję!

Od kilku dni na czarnej giełdzie Łodzi panuje niezwykle poruszenie. Zostało ono spowodowane gwałtownym spadkiem kursu obcych walut, a zwłaszcza dolarów, których ceny dosłownie spadają na łeb i na szyję!

Do niedawna jeszcze czarna giełda notowała za większe odcinki dolarowe po 1.100 zł. za dolara, wczoraj szukano nabywców, oferując już po 700 złotych, a nawet mniej. Ponieważ jednak nabywców nie ma, należy się liczyć z tym, że najbliższe godziny przyniosą dalszy krach na czarnej giełdzie.

Co spowodowało ten gwałtowny spadek?

Przyczyn jest cały szereg. Kurs dolara na czarnej giełdzie został wyśrubowany sztucznie do niemożliwej wysokości przez ludzi, którzy ulokowali swe ka-

pitwały w obcej walucie i towarach włókienniczych, na których chcieli dorobić się fortuny.

Zawiedli się jednak srodze. Po całym szeregu akcji interwencyjnych, a m. in. na odcinku włókienniczym, ceny na tekstylija spadły znacznie — i wytworzył się nawet — jak o tym donosimy obszernie na innym miejscu — swego rodzaju zastój: ludzie przestali kupować materiały włókiennicze.

Spekulanci, którzy ulokowali w nich cały kapitał, nie mogąc się ich pozbyć, w poszukiwaniu płynnej gotówki, sprzedają dolary, w rezultacie czego spowodował znaczną podaż przy prawie żadnym popycie.

Pozatem dużo do powiedzenia mają tu skrupulatne rewizje i sankcje za wywożenie i handel walutami obcymi, nie bez zna-

czenia też jest fakt odzyskania przez Polskę złota z Kanady, a także wiadomości, napływające z zachodnich stref okupacyjnych, gdzie panuje niesamowita drożyzna i głód.

Jeśli dolar spada — nasz złoty idzie w górę. Niech się więc martwią spekulanci. Człowiek pracy może się tylko cieszyć ze wzrostu siły nabywczej naszego pieniądza! (o)

Zebranie dozorców domowych

W dniu 8 grudnia rb. odbędzie się w sali CRDK przy ul. Piotrkowskiej 243 o godz. 8-iej rano walne zebranie dozorców domowych w Łodzi.

Na zebraniu tym, zwołanym przez Związek Zawodowy, omówione zostaną aktualne sprawy, a m. in. kwestia zawarcia obecnie umowy zbiorowej i inne.

